



APOSTASIA I ANASTASIS W WYMIARZE ESCHATOLOGICZNYM

Apostasia i *anastasis* są pojęciami i terminami będącymi w opozycji wobec siebie, odnoszącymi się do dwóch różnych rzeczywistości, a jednak pozostających w pewnym związku ze sobą. Można nawet dostrzec pewien związek etymologiczny pomiędzy tymi słowami. Rzeczownik *apostasia* (odstępstwo, bunt) pochodzi od czasownika *aphistamai* – buntować się, odstępować. Słowo to składa się z przyimka właściwego *apo*, oznaczającego *odzielenie*, *odejście* i z czasownika *istemi* – *stawać*, *utwierdzać*, *trwać*. Natomiast słowo *anastasis* (podniesienie, powstanie, zmartwychwstanie) składa się z przyimka *ana*, oznaczającego w tym przypadku kierunek *w górę*, *do góry* oraz z tego samego czasownika *istemi* – *stawać*, *utwierdzać*, *trwać*¹. Analiza słotwórcza wskazuje, że oba te słowa łączy wspólny czasownik *istemi*, dzielą natomiast różne, w pewnym sensie przeciwstawne przyimki.

W starożytnej literaturze greckiej termin *apostasia* oznaczał przede wszystkim zdradę, spowodowanie buntu. O takim odstępstwie politycznym mówi między innymi Plutarch². U Plotyna termin ten odnosi się również do duszy, kiedy mówi on o odpadnięciu duszy od bóstwa (gr. *apostateo*)³.

W tekście Starego Testamentu termin ten przyjmuje wyraźnie sens religijny. Oznacza on odpadnięcie od Boga, albo odstępstwo od Prawa Mojżeszowego. Jednym z pierwszych przykładów apostazji jest opisane w Wj 32-34 odwrócenie się narodu wybranego do swego Boga po wyjściu z niewoli egipskiej, w czasie, gdy Mojżesz zbyt długo przebywał na górze Synaj. Słowa Boga skierowane do Mojżesza nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do oceny takich zachowań „zejdź na dół, gdyż sprzeniewierzył się lud twój ... zrobili sobie cielca ulanego, oddali mu pokłon

¹ Zob.: R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995.

² Plutarch, *Galba* 1, 9.

³ *Słownik grecko-polski*, pod red. Zofii Abramowiczówny, Warszawa 1958, I, s. 297.

złożyli mu ofiarę ... Teraz zostaw mnie żeby zapłonął mój gniew na nich. Wytrączę ich” (Wj 32, 7-8,10).

Termin apostazja w Starym Testamencie występuje po raz pierwszy w Lb 14, 9: „Tylko nie buntujcie się przeciwko Panu. Nie lekajcie się ludu tej ziemi”. W języku hebrajskim użyte zostało słowo *marad* – buntować się – tak też jest przetłumaczone w Biblii Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego i Biblii Tysiąclecia. Tekst Septuaginty tłumaczy to zdanie używając słowa *apostasia*: „αλλα απο του κυριου μη **αποσταται** γινεσθε. Υμεις δε μη φοβηθητε τον λαον της γης”. Biblia słowiańska ten tekst Septuaginty przetłumaczyła następująco: „*no ot Gospoda nie budietie odstupnicy, wy że nie ubojteisia ludieji zemli toja*”.

Również w Księdze Izajasza 30, 1 Septuaginta używa terminu *apostasia* na tłumaczenie hebrajskiego *sarar*. Polskie przekłady Pisma Świętego termin *sarar* tłumaczą jako *być niepokornym, przekornym*. „Biada przekornym synom, mówi Pan, którzy wykonują plan, lecz nie mój i zawierają przymierze, lecz nie w moim duchu, aby dodawać grzech do grzechu”. Zaś w tłumaczeniu Septuaginty tekst ten brzmi następująco: ουαι τεκνα **αποσταται** ταδε λεγει κυριος, εποιησατε βουλην ου εμου και συνθηκα ου δια του πνευματος μου προσθειναι αμαρτιας εφ’ αμαρτιας.⁴

Apostazja jako odpadnięcie od Pana (hbr. *mesubah* - w polskich tłumaczeniach jako *odpadnięcie* lub *odstępstwo*) występuje u proroka Jeremiasza 2, 19. O apostazji jako o odstępstwie od Boga, buncie wobec Pana mówi się również w Joz. 22,22; 1 Krl 21, 13; o sprzeniewierzeniu się Panu w 2 Krn 28, 19 zaś o występnych czynach w 2 Krn 33, 19.⁵ W Starym Testamencie apostazja oznacza również „odstępstwo od zakonu Bożego” (zob. 1 Mch 2, 15) czy też odstępstwo od kultu ojców swoich (1 Mch 2, 19).

W apokaliptyce Starego Testamentu również mówi się o odstępstwie – apostazji, która pojawia się w skutek podstępnych zwodzeń. Wspomina

⁴ Tłumaczenie słowiańskie tego fragmentu brzmi następująco: *Gorie czada otstupiwszaja, sija glagoliet Gospod’, sotworistie sowiet nie mnoju i zawity nie duchom moim, priłoziti griechi ko grechom*. Należy zaznaczyć, że grecki termin *apostasia* w Biblii słowiańskiej zawsze jest tłumaczony jako odstępstwo.

⁵ W LXX we wszystkich tych miejscach występuje słowo apostazja (odstępstwo), natomiast polskie tłumaczenia używają różnych synonimów, wyrażeni podobnych natomiast bardzo rzadko występuję termin odstępstwo.

o tym prorok Daniel pisząc o swojej wizji końca świata (zob. *Dn* 11). Apokaliptyczna literatura apokryficzna w sposób bardziej szczegółowy rozwinęła idee apostazji w kontekście zbliżającego się końca świata. Możemy tu przytoczyć fragmenty słowiańskiej *Księgi Henocha*:

*"Nadchodzą czasy zagłady dla całej ziemi ... a w owych dniach nastanie na ziemi zamieszanie, ponieważ człowiek znienawidzi bliźniego swego ... Więcej jeszcze, opuszcza swego Stwórcę i czić będą to co zostało umieszczone na niebie, to co chodzi po ziemi ..."*⁶

Również etiopska *Księga Henocha* mówi o apostazji, która poprzedzi paruzję i sąd ostateczny: „A kiedy nieprawość, grzech, bluźnierstwo i wszelki rodzaj [złych] czynów wzrośnie i [kiedy] odstępstwo, niegodziwość i nieczystość wzrosną, z nieba spadnie na nich wszystkich wielka kara. Święty Pan przyjdzie w zapalczywości swej i gniewie i dokona sądu”⁷.

Czwarta *Księga Ezdrasza* umieszcza apostazję jako jeden ze znaków końca świata: „Oto nadejdą dni, gdy mieszkańców ziemi ogarnie wielkie przerażenie. Ukryje się ich droga prawdy i kraina pozbawiona będzie wiary. Rozmnożą się niesprawiedliwość większa od tej, o której słyszałeś ...”⁸. Również inne apokryficzne apokalipsy mówią o apostazji jako o znaku zbliżającego się końca świata.

Nowy Testament i literatura wczesnochrześcijańska kontynuując starotestamentalną tradycję używają terminu *apostasias* w znaczeniu religijnym. Przyjmuje ono znaczenie odstąpienia od chrześcijańskiej wiary (por. *Łk* 8, 13; *2 Tes* 2, 3; *1 Tm* 4, 1-3; *Hbr* 3, 12; *2 P* 2, 20; 3, 17).

Teksty *2 Tes.* 2, 3 i *1 Tm* 4, 1-3 mają szczególnie ważne znaczenie dla rozważań o apostazji, ponieważ wskazują, że właśnie Apostoła Pawła sięga chrześcijańska tradycja uznania apostazji za znaki czasów ostatecznych. Możemy powiedzieć, że Apostoł Paweł nadał apostazji wymiar eschatologiczny. Terminem *apostasias* Apostoł Paweł posłużył się tylko raz⁹, właśnie w *Liście do Tesaloniczan*: „Niech was nikt nie zwodzi żadnym sposobem, bo dzień ten nie nadejdzie, dopóki pierwej nie przyjdzie

⁶ HenSłow 22, cyt za: *Listy do Tesaloniczan i pasterskie*. Wstęp – przekład z oryginału. Komentarz, oprac. J. Stępień, Poznań-Warszawa 1979, s. 268.

⁷ *Księga Henocha* etiopska 91, 7, [w:] *Apokryfy Starego Testamentu*. Opracowanie i wstępy R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 180-181.

⁸ *IV Księga Henocha* 5, 1-2, [w:] *Apokryfy Starego Testamentu*, s. 378.

⁹ Termin ten został jeszcze użyty w sensie religijnym przez Apostoła Łukasza w *Dz* 21, 21, gdzie Żydzi zarzucają Pawłowi, że „naucza odstępstwa od Mojżesza (gr. *apostasias didaskeis apo Moyseos*).

odstępstwo (gr. *he apostasia*) i nie objawi się człowiek nieprawości, syn zatracenia” (2 Tes 2, 3). Apostoł stara się rozwiać obawy i nieporozumienia powstałe wśród Tesaloniczan dotyczące nastania dnia Pańskiego. Apostoł przypomina, że paruzję poprzedzą dwa zdarzenia: apostazja i pojawienie się człowieka nieprawości. Użycie rodzajnika *he* przy słowie *apostasia* wskazuje na to, że Apostoł miał na myśli określony fakt, dobrze znany jemu, jak i mieszkańcom Tesaloniki¹⁰. Dzisiaj nie można dokładnie ustalić, co Apostoł określił tym terminem. Istnieje możliwość różnorakiego tłumaczenia, chociaż niewątpliwie chodzi tu o odstępstwo w znaczeniu religijnym, podobnym do tego, jakie występowało w Starym Testamencie i apokryficznych apokalipsach. Nikt do dzisiaj nie podjął się jednoznacznego określenia czy *apostasia*, o której mówi Apostoł Paweł będzie miała miejsce wśród chrześcijan, pogan czy wśród Żydów¹¹. Nie wydaje się, aby w tym przypadku chodziło o apostazję polityczną. Chociaż w takim znaczeniu pojmowali niektórzy Ojcowie i pisarze kościoła. Wśród zwolenników takiej interpretacji wymienia się między innymi św. Ambrożego, św. Hieronima, Tertuliana i innych¹². Przy poszukiwaniu prawdziwego znaczenia pojęcia *apostasia* należy pamiętać o słowach Chrystusa „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18, 8) i o Jego ostrzeżeniu zawartym w słowach skierowanych do swoich uczniów, gdy mówił o znakach zbliżającego się końca świata. „Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł [...] wówczas wielu zachwieje się w wierze, [...] powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą (Mt 24, 4. 10. 11). Z Listu do Tymoteusza wynika, że Apostoł Paweł mówił o odstępstwie chrześcijan od wiary. „W czasach ostatecznych odstąpią niektórzy od wiary i przystaną do duchów zwodniczych i będą słuchać nauk szatańskich, uwiedzeni obłudą kłamców, naznaczonych w sumieniu piętnem występku” (1 Tm 4, 1-2). W tym fragmencie na określenie odstępstwa został użyty czasownik *aphistanai* (odjąć, odstąpić, spowodować bunt) występujący w Nowym Testamencie 14 razy¹³,

¹⁰ Tolkowaja Biblija ili komentarij na vsie knigi Sw. Pisanija Wietchago i Nowago Zawietu, Petersburg 1904-1907, Sztokholm 19872, III, s. 367.

¹¹ Zob.: Listy do Tesaloniczan i pasterskie, dz. cyt., s. 269-270; Tolkowaja Biblija, III, s. 267.

¹² Zob.: K. A. Maksimowicz, W. Cypin, *Apostasija*, [w:] *Prawosławna Encyklopedija*, III, s. 95.

¹³ Por. Łk 2, 37; 4, 13; 8, 13; 13, 27; Dz 5, 37; 5, 38; 22, 29; 2 Kor 12, 8; 1 Tm 4, 1; 2 Tm 2, 19 Hbr 3, 12.

z czego 10 raz w pismach Apostoła Łukasza, a 4 razy u Apostoła Pawła. Apostoł Paweł używa tego czasownika w znaczeniu religijnym, a w powyższym tekście dodatkowo jeszcze w znaczeniu eschatologicznym¹⁴. W kontekście *1 Tm 4, 1* wydaje się być słuszna opinia, że apostazja przed końcem świata dotyczyć będzie nie judaizmu i pogaństwa, a właśnie chrześcijan. Taką interpretację odnajdujemy u św. Cyryla Jerozolimskiego, bł. Augustyna, bł. Teodoryta i innych¹⁵. Apostazję pojmują oni w znaczeniu moralno-religijnym. Oznacza ona odstępstwo od Boga, herezję. Należy tu zwrócić uwagę, że poczynając od św. Cypriana z Kartaginy terminem apostata zaczęto określać chrześcijan, którzy odpadli od wiary w prawdziwego Boga pod presją prześladowań. Św. Cyprian powołuje się przy tym również na dekret św. papieża Korneliusza o pozbawieniu godności tych członków kleru, którzy odstąpili od chrześcijaństwa.

Prawo kanoniczne usankcjonowało rozumienie apostazji jako odstępstwo chrześcijan od wiary i Kościoła. Z punktu widzenia prawa apostazję rozpatruje się jako:

1. dobrowolne i świadome odstępstwo od wiary człowieka ochrzczonego (łac. *apostasias a fidae*),
2. porzucenie stanu duchownego po otrzymaniu święceń lub wystąpienie z zakonu po złożeniu ślubów (łac. *apostasias ab ordine*),
3. odrzucenie religii i religijności jako takiej w ogóle (łac. *apostasias a religione*)¹⁶.

Kanony niejednoznacznie określają kary za grzech apostazji. Odstępstwo od wiary jest karane w różnym stopniu. Surowość kary warunkuje zarówno przyczyna odstępstwa, czy był przymus lub prześladowanie, jak i kto odstąpił. Jeżeli apostazja miała miejsce w następstwie prześladowań nakładano karę odłączenia od 1 roku dla chrześcijańskich niewolników, przez swoich panów zmuszonych do odstępstwa¹⁷ i odłączenia aż do mo-

¹⁴ Zob.: *Listy do Tesaloniczan i pasterskie*, dz. cyt. 269.

¹⁵ Zob. K. A. Maksimowicz, W. Cypin, art. cyt., s. 95.

¹⁶ Zob. J. Krukowski, *Apostazja*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, I, kol. 796-797; por. K. A. Maksimowicz, W. Cypin, dz. cyt., s. 96; A. Martynowicz, *Apostazja i Anastazja*, „Cerkownyj Wiestnik” 4/2001, s. 20.

¹⁷ W 6 kanonie św. Piotra Aleksandryjskiego czytamy: „...niewolnicy (chrześcijanie) jako zależni i w pewien sposób sami znajdujący się w więzieniu u swoich panów, będąc zagrożeni, w strachu zostali doprowadzeni do składania ofiar pogańskich, upadli. Tacy niewolnicy w przeciągu roku powinni dokonywać uczynków pokajania, najpierw się ucząc czynić wolę

mentu śmierci, jeśli odstępstwo było dobrowolne i świadome.¹⁸

Św. Piotr Aleksandryjski mówiąc o apostazji pełnej, po której nie nastąpiło pokajanie i pojednanie z Kościołem, uważa, że odpłatą za ten grzech będzie osądzenie wieczne¹⁹. Osoby duchowne za odstępstwo od Chrystusa, prawo kanoniczne kara pozbawieniem święceń i odłączeniem od Kościoła, a jeśli taka osoba okaże skruchę, to może być przyjęta do Kościoła jako laik.²⁰

Mówiąc o apostazji należy wspomnieć jeszcze o jednym aspekcie rozumienia tego zagadnienia. Św. Justyn, jak również św. Jan Chryzostom, św. Teofilakt i bł. Augustyn utożsamiają apostazję z Antychrystem. Św. Justyn nazywa wręcz Antychrysta *homo apostasiae* – człowiekiem apostazji²¹. Wydaje się, że ten aspekt musi być rozpatrywany właśnie w aspekcie eschatologicznym. Apostazja poprzedzająca przyjście Chrystusa, o której mówi Apostoł Paweł w 2 *Tes* 2, 3 jest dziełem Antychrysta. W pewnym sensie można ją utożsamić nie tylko odstępstwem *sensu stricte*, ale z grzechem i nieprawością (por. 2 *Tes* 2, 7). Nieprawość i grzech oznaczając bunt, wrogość, odrzucenie Chrystusa stają się terminami eschatologicznymi. W ten sposób możemy powiedzieć, że z apostazją ściśle łączy się nieprawość. Nieprawość jest źródłem apostazji, ale również i jej objawieniem. Nieprawość jako odrzucenie woli Bożej i prze-

Bożą jako służby Chrystusa”. Kanony Ojców Kościoła podają za *Kniga prawil swiatych Apostol, swiatych soborow wsielenskich i pomiestnych i swiatych Otcew*, Moskwa 1893.

¹⁸ „Ten, który wyrzekł się Chrystusa i uczynił siebie przestępcą wobec misterium zbawienia, przez całe swoje życie powinien pozostawać wśród płaczących i zobowiązany jest do spowiedzi; a przy końcu życia dostąpić komunii świętej, według wiary w Bożą miłość do człowieka” pisze św. Bazyli Wielki w 73 kanonie. Zaś w 2 kanonie św. Grzegorza z Nyssy czytamy: „Na przykład, jeżeli ktoś wyrzekł się wiary w Chrystusa i pogroził siebie bądź w judaizmie, bądź pogaństwie, bądź manicheizmie, bądź innej, podobnego rodzaju, nieprawości, jeżeli uczynił to dobrowolnie, ale potem opamiętał się, cały okres jego życia powinien być okresem pokajania. Takowy nigdy nie dostąpi, w czasie sprawowania misterium modlitwy, wspólnie z narodem oddawać pokłon Bogu, ale w pojedynkę niech się modli i niech będzie całkowicie odłączony od przyjmowania świętych Darów. Ale w czas odejścia z tego życia niech dostąpi przystąpienia do świętych Tajemnic”.

¹⁹ 4 kanon św. Piotra Aleksandryjskiego.

²⁰ „Jeżeli, ktoś z kleru bojąc się człowieka Żyda lub poganina, lub heretyka wyrzeknie się imienia Chrystusa niech będzie odłączony od Kościoła. Jeżeli wyrzeknie się służenia Kościołowi niech będzie wyłączony z kleru. Jeżeli się opamięta (słow. *pokajetsia*) niech będzie przyjęty jako osoba świecka (słow. *mirjanin*)” - 62 kanon apostołski.

²¹ Zob.: *Listy do Tesaloniczan i pasterskie*, dz. cyt., s. 271.

ciwstawianie się miłości Bożej pozostaje tajemniczą mocą działającą w tym świecie (por. 2 Tes 2, 1 i nss), zaciemniającą i fałszującą prawdziwe powołanie człowieka. Współczesna teologia rozpatruje apostazję w kategoriach religijno-moralnych. Według tej teologii czasy apokaliptyczne charakteryzować się będą powszechną apostazją od religijnych prawd i norm moralnych, co przyczyni się do przygotowania przyjścia najpierw „człowieka nieprawości” Antychrysta, a następnie paruzji Chrystusa. Apostazja, jako odrzucenie wiary i odstępstwo od Chrystusa, czy nawet walka z Chrystusem i jego Kościołem nie jest tylko znakiem końca świata, ale też zjawiskiem pojawiającym się w całej historii ludzkości i mającym swój początek w upadku Szatana.

* * *

Pojęciem pozostającym w opozycji, czy wręcz posiadającym przeciwnie znaczenie do apostazji jest *anastasis* – podniesienie, powstanie, wskrzeszenie, zmartwychwstanie. Teologiczna refleksja nad tajemnicą zmartwychwstania związana jest w sposób szczególny z chrześcijaństwem. Zmartwychwstanie Chrystusa stanowiło najważniejszą treść zwiastowania apostołskiego²², o czym zaświadcza autor *Dziejów Apostolskich*: „Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa” (Dz 4, 33). Wiara w zmartwychwstanie Chrystusa leży u podstaw wiary chrześcijańskiej. Apostoł Paweł pisze do Koryntian „Skoro więc głosi się o Chrystusie, że zmartwychwstał, to jakże niektórzy z was mogą mówić, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli bowiem nie ma zmartwychwstania to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nauczanie nasze, daremna jest i wiara wasza” (1 Kor 15, 12-14). Wraz ze zmartwychwstaniem Chrystusa pojawiło się coś nowego i odmieniło całą perspektywę, rozpoczyna się nowe pełne tryumfu życie wieczne. Od tego momentu człowiek może oczekiwać pełnego i niczym nieprzerwanego zjednoczenia z Chrystusem zmartwychwstałym, które stanowi przedmiot nadziei chrześcijańskiej, a które osiągniemy w dzień zmartwychwstania²³.

²² Zob.: Dz 4, 2; 17, 18; 23, 6; 24, 15. 21; 26, 8; 1 Kor. 6, 14; 15, 13-22; 2 Kor. 4, 14; Flp 3, 11.

²³ J. Stępień, *Teologia św. Pawła. Człowiek i Kościół w zbawczym planie Boga*, Warszawa 1979, s. 209.

Wiara w zmartwychwstanie Chrystusa implikuje wiarę w zmartwychwstanie nasze. Inaczej mówiąc wiara w powszechne zmartwychwstanie jest konsekwencją wiary w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa i łączy się nierozdzielnie z paruzją. Mówi o tym Apostoł Paweł „Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, to tak samo wierzyć trzeba, że Bóg i tych którzy zasnęli przez Jezusa, przyprowadzi z nim (*1 Tes 4, 16*).

Nasz związek z Chrystusem przedstawia Apostoł Paweł w *1 Kor 15, 21-23*: „skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie, albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni. A każdy w swoim porządku, jako pierwszy Chrystus, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia”. W tekście tym ukazane zostały dwa rodzaje wzajemnych relacji posiadających przeciwstawne skutki. Pierwsza relacja to nasz związek z Adamem, który jest przyczyną naszej śmierci. Druga relacja to nasz związek z Chrystusem, dzięki któremu wszyscy zmartwychwstaniemy w czasie Jego przyjścia. Adam jest pierwszym odstępcą do Boga, jako pierwszy z ludzi dokonał apostazji. Chrystus jest Nowym Adamem, który jako pierwszy zmartwychwstał. W *Liście do Rzymian* ten związek człowieka z Chrystusem jest ukazany w sposób jednoznaczny: „Albowiem nikt z was dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera; bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy; jeśli umieramy, dla Pana umieramy; przeto czy żyjemy, czy umieramy, Pańscy jesteśmy” (*14, 7-8*).

W kontekście tych fragmentów Pisma Świętego, zrozumiałe stają się słowa o Sergiusza Bułakowa, który łączy zmartwychwstanie Chrystusa z ostateczną przemianą człowieka w paruzji. „Cała ludzkość w Zmartwychwstaniu Chrystusa, poprzez Jego ludzką naturę, antycypuje w Zmartwychwstaniu (ros. *priedwoskriesajet*) i przyjmuje moc Zmartwychwstania”²⁴. W tej koncepcji o. Bułakowa występuje jedność ontologiczna, wpływająca z unii hipostatycznej. Bogoczłowiek jest wszechczłowiekiem, przyjmując ludzką naturę, stał się Nowym Adamem. Możemy tu mówić o „rekapitulacji” natury człowieka w ludzkiej naturze Chrystusa²⁵. Konsekwencją tej rekapitulacji jest twierdzenie, że zmar-

²⁴ S. Bułakow, *Niewiasta Agnca. O Bogoczłowieczestwie. Część III*. Paris 1945, s. 456.

²⁵ „Rekapitulacja” – pojęcie użyte przez św. Maksyma Wyznawcę ukazujące kosmiczne znaczenie Wcielenia, dotyczące wszystkich ludzi, zob.: J. Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1984, s. 206.

twychwstanie Chrystusa jest ontologicznie zmartwychwstaniem powszechnym, chociaż jego całkowite urzeczywistnienie następuje w czasie paruzji, która jest nie tylko objawieniem zmartwychwstałego Chrystusa, lecz również mocy zmartwychwstania. Tak więc dla o. Sergiusza Bułgakowa, paruzja jest powszechnym zmartwychwstaniem, zaś powszechne zmartwychwstanie jest paruzją. Wynika to - twierdzi o. Bułgakow - z faktu tożsamości i niemożliwości rozdzielenia tych dwóch wydarzeń historii zbawienia²⁶.

Powszechne zmartwychwstanie nadaje sens egzystencji człowieka i daje nadzieję na społeczność z Chrystusem. Oddzielenie duszy od ciała w akcie śmierci i następujący po tym okres istnienia bez ciała nie jest naturalną formą istnienia człowieka. Wiara w zmartwychwstanie uświadamia, że jest to stan epizodyczny, jakkolwiek nieunikniony przed zmartwychwstaniem powszechnym. Zmartwychwstanie umarłych będzie ożywieniem ciała i połączeniem go z duszą. Będzie restytucją pełni człowieka. W tym sensie o. Sergiusz Bułgakow nazywa zmartwychwstanie apokatastazą człowieka, przywróceniem stanu zaraz po stworzeniu²⁷. Odwołuje się przy tym do słów Apostoła Pawła, który naucza, że zmarli na powrót otrzymają swoje ciała (*1 Kor.* 15, 38). Zmartwychwstanie jako misterium zbawienia jest źródłem nadziei Kościoła na przemianę świata: „Wam to Bóg w pierwszym rzędzie, wzbudziwszy Syna swego, posłał go, aby wam błogosławił, odwracając każdego z was od złości waszych” (*Dz* 3, 26).

Anastasis jako przeciwieństwo apostazji jest działaniem Zmartwychwstałego, jest odrodzeniem Chrystusa *in nobis* i *pro nobis*. Zmartwychwstanie Chrystusa, to początek nowego życia, objawienie Życia Wiecznego, które wkroczyło w nasze życie i ukazało się jako przemieniająca moc. Jego zmartwychwstanie już teraz oświeca nasze widzenie świata i zaczyna przeobrażać nasze życie. Zmiana, o ile chcemy ją przyjąć, już nastąpiła - stare przeminęło. „Oto Stare przeminęło, a powstało nowe”, głosi Apostoł (*2 Kor* 5, 17). Zgodnie z obietnicą oczekujemy nowych Niebios i nowej Ziemi, w których zamieszkuje sprawiedliwość (por. *2 P* 3, 13). „Bóg będzie wszystkim we wszystkich” (*1 Kor* 15, 28). „Otrze z ich oczu wszelką łzę, a otdąć śmierci

²⁶ Zob.: S. Bułgakow, *Niewiasta Agnca*, dz. cyt., s. 456.

²⁷ S. Bułgakow, *Niewiasta Agnca*, dz. cyt., s. 457, 462.

już nie będzie. Ani żałoby, ani krzyku, ani trudu już [odtąd] nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły. I rzekł Zasiadający na tronie: „Oto wszystko czynię nowe. Nic będzie godnego klątwy już odtąd nie będzie, a będzie w nim tron Boga i Baranka, słudzy zaś Jego będą cześć Mu oddawali. Oglądać będą Jego oblicze, a imię Jego - na ich czołach. I odtąd już nocy nie będzie. A nie potrzeba im światła lampy ani światła słońca, bo Pan Bóg, będzie świecił nad nimi i będą królowali na wieki wieków” (Ap 21, 4-8; 22, 3-5).

W rozważaniach na temat antynomiczności apostazji i *anastasis* ważny jest aspekt eschatologiczny. *Apostasia* jest wydarzeniem i rzeczywistością tego świata, nawet, jeżeli zwiastuje jego koniec i przez to przynależy do apokaliptyki. Apokaliptyka, jako próba interpretacji wydarzeń, związanych ze zbliżaniem się końca tego świata, należy do historii. Jest próbą ukazania niektórych stron historii w określonym świetle²⁸. Jej głównym celem jest wezwanie do odwagi w wierze i stałości w czuwaniu. Teksty Apokalipsy i tzw. małej Apokalipsy (Mt 24-25) mówią o wydarzeniach, które będą miały miejsce w historii. Są to proroctwa, których treść trudno zrozumieć ze względu na użycie języka symboli. Dlatego też księga Apokalipsy w Kościele prawosławnym nie została włączona do tekstów czytanych podczas nabożeństw. Komentarze do niej są również bardzo ubogie. Wszelkie próby dania pełnej interpretacji apokaliptycznych proroctw są skazane na niepowodzenie. Od chwili ich wygłoszenia dzieli nas długi okres czasu. Jednak negacja ich treści też nie powinna mieć miejsca. Wydarzenia, poprzedzające koniec świata oraz przyszłe życie Kościoła czekają jeszcze na swoje spełnienie w historii. W tym sensie Apokalipsa jest ukazaniem autentycznej treści historii, która prowadzi do eschatologii²⁹.

Anastasis jest właśnie rzeczywistością eschatyczną, metahistoryczną³⁰. Dzień Pański jest oddzieleniem historii od eschatologii. Wszystko,

²⁸ S. Bułgakow, *Agniec Bożyj. O Bogocielewiczestwie. Część I*, Paris 1933, s. 452.

²⁹ Zob.: S. Bułgakow, *Prawosławie*, Paris b. r. w., s. 370-371; por. tenże, *Agniec Bożyj*, dz. cyt., s. 451.

³⁰ Terminu tego użył o. Sergiusz Bułgakow w swoim dziele *Agniec Bożyj* (s. 462), który dla niego wyraża pozahistoryczność eschatologii. Ks. W. Hryniewicz zauważa, że wprowadzone przez Bułgakowa i przyjęte przez innych teologów prawosławnych, pojęcie „metahistorii” pozwala powiązać ze sobą tajemnicę czasu i wieczności. Jest to swoista święta przestrzeń, w której dokonują się wydarzenia czasowe, zob. *Nadzieja zbawienia dla wszystkich. Od eschatologii lęku do eschatologii nadziei*, Warszawa 1990, s. 47.

co się dzieje do Paruzji jest historią. Paruzja kończy istnienie świata w wymiarze historycznym³¹ i jest początkiem eschatologii.

Śmierć, Zmartwychwstanie Chrystusa jest początkiem *apokatastasis ton panton* (Dz 3, 21), do pełnego przywrócenia wszystkiego, co zostało zniszczone przez grzech i śmierć. Prawosławna ikonografia przedstawiając *Anastasis* jako zstąpienie Chrystusa do otchłani wskazuje na zwycięstwo życia. Chrystus krusząc bramy piekieł za rękę wyprowadza Adama i Ewę wraz ze wszystkimi oczekującymi do królestwa życia.³² Ikona *Anastasis* – Zstąpienia Chrystusa do otchłani, ukazując soteriologiczny wymiar śmierci Chrystusa, mówi równocześnie o przełamaniu mocy zła i wyzwoleniu ludzkości od infernalnego sposobu istnienia. Poprzez swoje *anastasis* Chrystus wnosi do stanu egzystencji infernalnej życie oraz możliwość odrodzenia ludzkości przez zjednoczenie z Chrystusem³³. Prawosławna ikona zstąpienia do otchłani pokazuje, że moc zmartwychwstania Chrystusa obejmuje całą ludzkość i cały świat, że *apostasia* zostanie w wymiarze eschatycznym pokonana właśnie przez *anastasis*:

Chrystus Bóg sprawia, że przechodzimy od śmierci do życia ...
Teraz wszystko jest napelnione światłością:
Niebiosa, ziemia, a nawet piekło.
Niech całe stworzenie święci Zmartwychwstanie Chrystusa,
W którym jest źródło jego życia³⁴.

³¹ Por. N. Malinowskij, *Prawosławnoje Dogmaticzeskoje Bogosłowije*, Siergiejew Posad 1909, IV, s. 631.

³² W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, Lublin 1982, I, s. 251.

³³ Zob.: W. Hryniewicz, *Misterium paschalne w teologii i duchowości chrześcijańskiego Wschodu*, „W Drodze” 4/1976, s. 18-28.

³⁴ Fragment tekstu liturgicznego z jutrzni paschalnej.